

---

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ  
W BYDGOSZCZY

Studia z Nauk Społecznych 1985 z.8

---

TERESA WRÓBLEWSKA

WSP w Bydgoszczy

ZAŁOŻONE I RZECZYWISTE FUNKCJE WYCHOWANIA OBRONNEGO  
W SZKOŁACH PODLEGLYCH KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Problem wychowania obronnego, nazywanego też wychowaniem wojskowo-obronnym, zajmuje ważne miejsce w problematyce wojskowo-wychowawczej. Wokół tego zagadnienia toczą się dyskusje i polemiki w wojsku i społeczeństwie. Zarówno w czasopiśmie wojskowych jak i w niewojskowych, tak w publikacjach wojskowych jak cywilnych pisze się: o roli żołnierza polskiego w czasie pokoju i wojny, o miejscach i sposobach przygotowania go do tej roli, o możliwościach i drogach wdrażania wszystkich obywateli PRL do pełnienia w stopniu optymalnym funkcji wojskowo-obronnych. Rzecz zrozumiała, że każdy ze wspomnianych problemów obejmuje wiele spraw i kwestii szczegółowych i wymaga wnikliwego rozpatrzenia. Zanim zajmę się tymi spośród nich, które zostały zdeterminowane tematem snutych tu rozważań, spróbuję uściślić użyte w nich podstawowe terminy.

"Słowo "funkcja", które zarówno w języku polskim jak w łacinie, z której pochodzi - oznacza "czynność" lub "działanie", względnie "zadanie" bądź "obowiązek" względnie "stanowisko"<sup>1</sup>, oznacza też w dzisiejszej polszczyźnie zajmowanie się określonymi sprawami w określonych warunkach i sytuacjach wobec określonych jednostek bądź zespołów albo grup ludzkich w powiązaniu z taką czy inną czynnością w oparciu o tak, a nie inny autorytet. W terminologii pedagogicznej kojarzy się z określeniem "funkcja wychowawcza", "funkcja wojskowo-obronna", albo "funkcja wychowania wojskowo-obronnego" itp. Pierwsze z nich, a więc termin "funkcja wychowawcza" oznacza bądź oddziaływanie człowieka na człowieka, bądź przyrody na człowieka, bądź też człowieka i przyrody na człowieka w kierunku doskonalenia go.<sup>2</sup> Można też powiedzieć inaczej, że każda "funkcja wychowawcza" polega na oddziaływaniu rzeczywisto-

ści humanistycznej i przyrodniczej na człowieka w celu ukształtowania jego osobowości, oczywiście w stopniu optymalnie dobrym, doskonałym, w stopniu pożądanym przez ogół społeczeństwa. Termin "funkcja - wychowania wojskowo-obronnego" oznacza wpływanie na człowieka tej części rzeczywistości ludzkiej i przyrodniczej, która bezpośrednio związana z wojskową i obronną rzeczywistością, kształtuje tę stronę osobowości człowieka, jaka bezpośrednio wiąże się z opanowaniem wiedzy i kształtowaniem umiejętności i sprawności potrzebnych człowiekowi do obrony swego, swoich rodaków i współobywateli życia, zdrowia i mienia przed agresywnością i napaścią nieprzyjaciela. Gdy mówimy "funkcja wojskowo-obronna" to mamy na myśli przede wszystkim ten odcinek wiedzy, umiejętności i sprawności, które są użyteczne tylko w obronie, tylko w osłanianiu się przed napaścią wroga, a więc głównie w przygotowaniach się w czasie pokoju do wojny. Wreszcie w określeniu "funkcja wojskowo-obronna" obejmujemy także tę stronę osobowości człowieka, żołnierza, która może korzystnie wpłynąć na żołnierza - i to w rozległym zakresie - tak podczas wojny jak w czasie pokoju.

W języku codziennym nie zawsze wyodrębnia się różnice między określeniem "funkcje wychowania wojskowo-obronnego" i terminem "funkcje wychowania obronnego". Zawsze jednak przyjmuje się, że jeden i drugi termin obejmuje obowiązek obrony Ojczyzny, o którym Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi, że spośród prawnych i moralnych powinności obywatelskich w zakresie przestrzegania prawa, dyscypliny pracy, zasad współżycia społecznego, umacniania państwa, jest on najistotniejszy i najważniejszy. "Obrona Ojczyzny - orzeka krótko artykuł 92 Konstytucji PRL - jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela"<sup>3</sup>.

Co oznacza termin obronność względnie obrona narodu, państwa, kraju, ojczyzny? Według Jana Szczepańskiego przez określenie "obronność" czy "obrona" państwa należy rozumieć taki "stan systemu obronnego państwa, oraz taki stan świadomości jego obywateli, które razem wzięte, pozwalają na skuteczną obronę wszystkich interesów narodu, we wszystkich wymiarach, gdzie może nastąpić zagrożenie"<sup>4</sup>. Obrona narodu, państwa, kraju - która stanowi nierozdzielny splot funkcji dowódczych /kierowniczych/, organizacyjnych, politycznych, ekonomicznych, ideowo-wychowawczych, sanitarno-obronnych ogólnie-obronnych - polega na przeciwstawianiu wszelkim formom agresji i najazdu zbrojnego wroga

na obszar państwa i jednoczesnym zapewnieniu zabezpieczeniu żywotności oraz optymalnej sprawności funkcjonowania wszelkich organów, instytucji i ośrodków polityczno-administracyjnych, gospodarczych, społecznych i kulturalno-oświatowych w momencie uderzeń współczesnych wojsk i broni. Funkcje tych organów, instytucji, ośrodków pojmowane jako zespół czynności i działań zmierzających do niezakłóconej realizacji z góry i zawczasu ustalonych celów, zadań i skutków mają charakter bądź normatywny /założony/ i podstawowy, bądź kierowniczy albo pomocniczy bądź też koncepcyjny /kierowniczy/ lub wykonawczy. Z aspektu rodzaju działalności i rodzaju pracy przyjmują wspomniane funkcje postać osłonową względem ataku wroga, bądź też postać produkcyjną, usługową, handlową, propagandową, terapeutyczną, profilaktyczną, bądź formę obrony czynnej na odcinku wojskowym poprzez zniszczenie militarne wroga<sup>5</sup>.

By zakończyć uwagi o sprawach znaczeniowych i terminologicznych trzeba jeszcze uściślić pojęcie "zadanie". W występującym tu kontekście słowo "zadanie" oznacza czynność względnie obowiązek wyznaczony z zewnątrz bądź też podjęty z własnej inicjatywy. W powiązaniu z terminem "wychowanie obronne" słowo "zadanie" oznacza z góry sformułowane i określone cele ostateczne, które zostały przed dowódcę i jego sztab wskazane, opisane i przekazane do realizacji innej osobie lub zespołowi osób. W przypadku zespołu, który otrzymał zadanie do wykonania, cel w nim zawarty staje się celem wspólnym, a każdy z członków zespołu, grupy, oddziału ma ten sam cel do realizacji, cel pokrywający się z całym, ogólnym, wspólnym celem, obejmującym szereg pojedynczych, indywidualnych celów, których osiągnięcie składa się na realizację owego całego, ogólnego, wspólnego zadania.

Współczesna koncepcja obronna PRL, a więc ogólne ujęcie przygotowania obronnego obszaru kraju sięga zarania dziejów naszej państwowości i niepodległości. Opiera się ona na wielowiekowych doświadczeniach i przemyśleniach monarchów, hetmanów, polityków, mężów stanu, oficerów, żołnierzy, uczonych pisarzy, obywateli. Ich to refleksje, doświadczenia, wiedza ukształtowały na przestrzeni dziejów zarówno założone jak rzeczywiste funkcje wychowania obronnego.

Co rozumie się pod terminem "założone i rzeczywiste funkcje wychowania obronnego"? Jeżeli przyjąć, że założone funkcje wychowania wojskowo-obronnego to z góry, w oparciu o wiedzę i praktykę przy-

jęte, podstawowe, fundamentalne elementy przygotowania procesu oddziaływania człowieka i przyrody na człowieka w celu wyposażenia go w wiedzę wojskowo-obronną i urobienia w nim umiejętności i sprawności pozwalających mu odeprzeć i zniweczyć wszelkie nieprzyjazne, wrogie zamiary. Założone funkcje wychowania obronnego to uznanie konieczności wszczęcia przygotowania, podejmowania planowego i systematycznego procesu obrony to określenie i przyjęcie celu wychowania obronnego, wyznaczenie jego programu, ustalenie metod i środków wychowania. Założenia wychowania obronnego określają podstawowe problemy związane najpierw z przygotowaniem, a potem realizacją obrony. Obejmują z gróby przewidywane: wyniki analizy zagrożenia, rezultaty wstępnej analizy sytuacji politycznej, militarnej, techniczno-ekonomicznej i celowości podjęcia takiego, a nie innego modelu obrony. Jest to także przewidywany program szkolenia, wstępna kalkulacja kosztów przygotowania jak i realizowania procesu obrony, to wreszcie planowany zakres i harmonogram prac naukowo-badawczych, technologicznych i wdrożeniowych dotyczących funkcji wychowania obronnego. Dalej, na funkcje założone wychowania obronnego składają się dane dotyczące celu, charakteru i zakresu planowanych elementów faz przygotowawczych i realizacyjnych. Dotyczą one spraw obronnych, ustalenia liczby uczestników wychowania obronnego i kadry realizującej to wychowanie, określenia terminów przygotowania i realizacji poszczególnych etapów procesu wychowania obronnego, przyjęcia zakresu wymaganej dokumentacji oraz harmonogramu realizacji cyklu wychowania obronnego.

W czasach Komisji Edukacji Narodowej funkcje założone wychowania obronnego to projektowane przez ówczesne gremia stanowiące uznane przez nie jako realne i możliwe do wykonania, elementy składowe procesu przygotowawczego i wykonawczego w zakresie wychowania wojskowo-obronnego młodzieży kształcącej się w szkołach podległych także Komisji. Treści tkwiące w terminie funkcje założone i rzeczywiste wychowania obronnego w czasach KEN rodziły się i kształtowały już na wiele lat przed powstaniem pierwszej w świecie centralnej państwowej władzy oświatowo-wychowawczej z siedzibą w Warszawie. Jednym z pierwszych pisarzy polskich, który podjął tematykę kształcenia i wychowania obronnego naszego wojska, był profesor Akademii Krakowskiej Szymon Marycjusz z Pilzna. W rozprawie O szkołach, czyli akademiach ksiąg dwoje powołując się na greckiego uczonego Teofrasta z Eresosu /370-287/p.n.e.

greckiego mówcę i polityka Demostenesa /384-322 p.n.e./, historyka greckiego Tucydydesa /460-400 p.n.e./ autora Wojny peloponeskiej i rzymskiego męża stanu, mówcę i filozofa Cycerona 106-43 p.n.e. -obszernie omawia i treści niezbędne w kształtowaniu nie tylko wodza naczelnego, ale także potrzebne w wychowaniu obronnym prostego żołnierza. O ile naczelnemu wodzowi potrzebne jest filozoficzne wykształcenie, gdyż ono daje mu "mądrość, roztropność i znaczny zasób wielorakich wiadomości", pozwala chronić się przed "błędami przypadku" i wyrabia w nim umiejętność "ustawiania szeregów, zakładania obozów, oblegania miast i wytrzymywania oblężenia", to podobne wykształcenie "prostego żołnierza" pobudza w nim "wierność ojczyźnie", wytrzymałość" w znoszeniu trudów, rozwija męstwo, uczy go walczyć w obronie ojczyzny, ofiarować jej mienie, zdrowie i życie. Filozoficzne wykształcenie, dowodzi Marycjusz - formuje tak w naczelnym wodzu jak i w jego żołnierzu przeświadczenie, "że nic nie ma droższego nad ojczyznę, nic wyższego nad jej część, że żaden prawy obywatel dla jej pomyślności nie powinien wahać się ponieść śmierć<sup>6</sup>. Marycjusz idąc tokiem myślenia grecko-rzymskich myślicieli dowodził, że odpowiednie przygotowanie obronne, wychowanie obronne, właściwe wykształcenie przyszłych żołnierzy uprzytamnia im tę prawdę, że największą zasługą i powinnością obywatela Rzeczypospolitej jest "paść zaszczytnie i umierać za ojczyznę w obronie jej ołtarzy i ognisk, w obronie przyjaciół, żony i dzieci<sup>7</sup>". Takie i tym podobne cechy wychowania obronnego, uczucia, dążenia i postawy wyrabiają, zdaniem Marycjusza, w umysłach ludzi nauki humanistyczne wsparte żołnierskim rzemiosłem. Wychowanie obronne sprawia, że obywatele wszystkie swoje myśli i całą swoją działalność zwracają ku temu celowi, "aby honoru i korzyści ojczyzny, jeżeli zachodzi tego potrzeba, mężnie bronić"<sup>8</sup>. Zakłada więc Marycjusz, że odpowiednie wychowanie obronne, skutecznie przygotowuje obywateli do funkcji obronnych, bo między nauką, wiedzą, studiami i pracą wykonywaną w czasie pokoju a czynnościami wykonywanymi przez żołnierzy w czasie wojny istnieje ścisły związek. Z przytoczonych przezeń myśli i przykładów dobrych wojowników "wynika dowodnie, że nie tylko dzieła pokoju, lecz także sprawy wojny znajdują poparcie w studiach naukowych i wspierają się niejako wzajemnie swym działaniem. Albowiem jak słodczy studiów i wygod życia zażywamy w pokoju pod osłoną wojska, tak też

na odwrót, wojsko bez uprawiania nauki nie może się odznaczyć i na nic się przyda"<sup>9</sup>. Marycjusz zakładał, też, że odpowiednie przygotowanie żołnierskie, mówiąc dzisiejszym językiem, wychowanie wojskowo obronne kształtuje tę "nadzwyczajną bystrość umysłu", której owocem są wszystkie świetne czyny żołnierskie, zapewniające "ojczyźnie pokój", a samym żołnierzom i potomnym "nieśmiertelną sławę". W powiązaniu z tymi uwagami formułuje on następną założoną funkcję wychowania wojskowo-obronnego, zakłada, że odpowiednie kształcenie wojskowo-obronne, wspiera, wzmacnia i wzbogaca wrodzone zdolności żołnierskie i dowódcze. Wywody swoje zamyka Marycjusz apelem: o wychowaniu żołniersko-obronnym: "A wy, sławni dowódcy i rycerze, którzy walczyście pod hasłem prawego rycerstwa, jeżeli pomyślności życzyście ojczyźnie i sobie, bądźcie o tym przekonani, że troska o naukę, wykształcenie i wychowanie obronne tak samo obejmuje was i dzieci wasze jak inne stany Rzeczypospolitej"<sup>10</sup>.

Niektóre założone funkcje wychowania obronnego sformułowane przez Szymona Marycjusza wzbogaca, a inne, już sformułowane pogłębia w swoim dziele "O naprawie Rzeczypospolitej" Andrzej Frycz Modrzewski /1503-1572/, pisarz polityczny i obrońca chłopów i mieszczan. Uwypukla on i określa funkcje programowo-organizacyjne wychowania wojskowo-obronnego. Podkreśla, że do żołnierskich spraw należy ruszać naprzód i uderzać na nieprzyjaciela, i cofać się i różne inne rzeczy czynić stosownie do miejsca i okoliczności<sup>11</sup>. Dużą wagę przywiązują Modrzewski do funkcji poznawczych wychowania obronnego. Jego zdaniem już w wieku młodzieńczym trzeba zapoznać chłopców "ze sprawowaniem szyków bojowych, ustawieniem hufców", "jak się na nieprzyjaciela uderza twarzą w twarz czy to idąc, czy skokiem, muszą też wiedzieć kiedy podczas samego natarcia podnosić krzyk wielki dla postrachu nieprzyjaciół, jak nieprzyjaciół ściągać czy jak samemu uchodzić". Opanowanie tych umiejętności i sprawności winno zdaniem Modrzewskiego nastąpić już w procesie wdrażania chłopców do obowiązków wojskowo-obronnych, trzeba nauczyć ich "jak się mieć na ostrożności, a także, jak straż w dzień i w nocy odbywać i jak je ukrywać, jak urządzać zasadzki itp."<sup>12</sup>. Równie pilnie należy przyszłych żołnierzy przyzwyczajać do zwracania stałej uwagi na dawane przez hetmana sygnały. Równie baczna, by nie powiedzieć jeszcze większą uwagę należy przywiązywać w procesie wychowania obronnego do funkcji nadzorczych i kontrolnych, tak zwykłych w czasie pokoju wprowadzonych w lokalnych ćwiczeniach, jak i wojsko-

wych igrzyskach regionalnych, na których młodzież popisuje się władaniem bronią wszelkiego rodzaju. Modrzewski występuje z propozycją, by władze kraju ustanowiły coroczne regionalne igrzyska wojskowe dla wszystkich tych, "których powinnością wedle prawa jest obrona Rzeczypospolitej". Wówczas każdy obrońca ojczyzny miałby okazję publicznie wykazać się posiadaniem przygotowania obronnego "stosownie do swej majątności". Kierować powinni nimi "ludzie stateczni i w rzemiośle żołnierskim doświadczeni"<sup>13</sup>.

Zainteresowanie narodu polskiego sprawami przygotowania młodzieży do obrony kraju z naciskiem na wychowanie fizyczno-wojskowe, rozwinęło się i pogłębiło w przededniu powstania Komisji Edukacji Narodowej. Z jednej strony idee Oświecenia, a z drugiej pierwszy rozbiór Polski i słabość sił zbrojnych Rzeczypospolitej, sprawiły, że światłe umysły częściej i bardziej stanowczo niż przedtem nawiązywały do tradycji wojskowo-obronnych, zwłaszcza do idei wychowania obronnego i wychowania żołnierskiego. Sformułowane przez Marycjusza, Modrzewskiego i innych myślicieli założone funkcje wychowania obronnego zostały wzbogacone, poszerzone i bardziej nowocześnie określone przez Franciszka Bielińskiego, Augusta Sułkowskiego, Antoniego Poptawskiego, Adolfa Kamińskiego i innych. Komisarz edukacyjny - Franciszek Bieliński /1740-1809/ autor memoriału w którym jako pierwszy w Polsce postuluje powszechność nauczania, bardzo interesująco sformułował propozycje dotyczące wojskowo-obronnego wychowania młodzieży. Propozycje te zakładały, że: 1/ wszyscy obywatele Rzeczypospolitej muszą uzyskać przygotowanie wojskowo-obronne odpowiadające nowoczesnej wiedzy i doświadczeniu wojskowemu, bowiem we współczesnym jemu świecie militarnym naturalne predyspozycje i odwaga osobista już nie wystarczają, 2/ w nowoczesnych, ciągle zmieniających się warunkach i w sytuacji obrońcy kraju muszą zdobywać ciągle nowoczesną wiedzę i umiejętności z dziedziny walki zbrojnej, 3/ pierwszych podstawowych wiadomości i umiejętności z dziedziny wychowania obronnego powinny udzielać szkoły, 4/ nauczycielami i wychowawcami polskiej młodzieży powinni być tylko Polacy<sup>14</sup>, 5/ zdobyte w szkołach wiadomości i umiejętności winni chłopcy pogłębiać i poszerzać podczas pełnienia służby wojskowej, 6/ służbę wojskową musi odbywać i podlegać wychowaniu obronnemu cała młodzież Rzeczypospolitej<sup>15</sup>.

Na podobnych, jak F. Bielińskiego założonych funkcjach wychowania obronnego zbudował swój projekt programu wojskowo-obronnego Antoni Popławski /1739-1786/, profesor Collegium Nobillum, późniejszy członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i rektor seminarium nauczycielskiego przy Szkole Głównej Koronnej w Krakowie, zwolennik i propagator fizjokratyzmu. Główny fundament wychowania wojskowego /obronnego/ dla młodzieży w wieku szkolnym powinno, głosi Popławski, stanowić wychowanie fizyczne. Zakłada, iż w szkołach parafialnych może ono być wyłącznym ogniwem wychowania przyszłego żołnierza. Wychodzi z założenia, że wysiłki fizyczne czynione przez dzieci w szkole i w zagrodach rodzicielskich hartują dostatecznie ciało, uodparniają je na ciepło i zimno, przygotowują do przyszłych trudów żołnierskich<sup>16</sup>. Pełniejszy i bardziej precyzyjny program wychowania obronnego i szkolenia wojskowego wypracował Popławski dla uczniów szkół typu średniego. Zgodnie z ukutą przez poetę rzymskiego Juwenalisa /ok. 60-127/ zasadą "Zdrowy umysł w zdrowym ciele" /mens sana in corpore sano/. Popławski postawił wychowanie fizyczne na pierwszym miejscu w ogólnej edukacji młodego pokolenia i radził od niego rozpoczynać proces wychowania. Ćwiczenia cielesne, w których stawiano sobie za cel sprawność i kształtny organizm wychowanka szkół wydziałowych i powodziłowych - podtrzymują i pomnażają zdrowie przez przyczynianie się do naturalnego rozwoju organizmu i przeciwdziałanie czynnikom ujemnym, zwłaszcza skutkom siedzącego trybu życia. Ćwiczenia fizyczne wykonywane regularnie trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych miały zdaniem Popławskiego poza zdrowiem dać podwalną pod możliwość efektywnego wykonywania przez przyszłych żołnierzy niełatwych obowiązków wojskowych i przygotować młodzież do obrony Rzeczypospolitej. Podtrzymywać i utrzymywać zdrowie, rozwijać sprawności, które winny się ujawniać zarówno w umiejętnościach szybkiego wykonywania ruchów potrzebnych w rzemiośle żołnierskim jak i w wyrabianiu żołnierskiej bojowej postawy. Za ściśle wojskową zaprawę uznał Popławski w swoim programie musztrę, szermierkę, atakowanie i zdobywanie pozycji nieprzyjacielskich oraz obronę własnych. Podobnie jak Modrzewski, kładzie Popławski nacisk w swoim programie szkolenia wojskowego na różne formy marszów, zakładania obozów wojskowych i innych umiejętności żołnierskich. Zrozumiałe jest, że szkolenia wojskowe powinni udzielać nie nauczyciele cywilni, lecz specjaliści instruktorzy, rekrutujący się z wysłu-



zonych żołnierzy. Popławski sądzi, że każda szkoła winna, zależnie od liczby uczniów, zatrudniać conajmniej dwóch instruktorów wychowania wojskowo-obronnego<sup>17</sup>.

Od przytoczonych tu założonych funkcji wychowania obronnego nie odbiegały również i te, które sformułował Ignacy Potocki /1750-1809/, brat Stanisława Kostki, członek Komisji Edukacji Narodowej i współtwórca Konstytucji 3 Maja. Zakładał on, że w całej trzystopniowej organizacji szkolnictwa Korony i Litwy musi być uprawiane szkolenie wojskowe i wychowanie obronne. Do wszystkich szkół, tak elementarnych, średnich jak wyższych - naturalnie w różnym zakresie i różnym stopniu trudności - powinny być, zdaniem Potockiego, wprowadzone ćwiczenia wojskowo obronne, wsparte odpowiadającymi im wiadomościami ogólnymi. Naturalnie, że najrozleglejszą wiedzę wojskową z wychowaniem obronnym winny upowszechniać i przekazywać szkoły wyższe<sup>18</sup>.

Założone funkcje wychowania obronnego w szkołach KEN, które sformułowane zostały przez Hugo Kołłątaja /1750-1812/, ideologa polskiego Oświecenia i członka KEN i Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, reformatora i rektora Akademii Krakowskiej, miały się przyczynić zarówno do wzmocnienia obronności Rzeczypospolitej jak i do pobudzenia i rozwinięcia wychowania obywatelskiego, a także i wychowania obronnego. Miały wychować całą młodzież na obywateli - żołnierzy. W szkołach wydziałowych, a przede wszystkim w podwydziałowych uczniowie winni regularnie uprawiać przysposobienie wojskowe i naukę musztry. Zajęcia poświęcone takiemu zespołowi ćwiczeń powinny być zorganizowane w ten sposób aby wysiłek i natężenie pracy fizycznej stopniowo wzrastały, aby nie było tam zbyt dużo musztry formalnej koniecznej do manewrowania oddziałem, zbiórek w miejscu i w marszu w różnych postaciach, mocowania się dwójkami, ćwiczeń zręcznościowych, czołgania, podkradania się, pływania, ale aby wszystkie te elementy występowały równomiernie. Zdaniem Kołłątaja, ćwiczenia o charakterze ściśle wojskowym z zakresu musztry, taktyki, architektury wojskowej, pirotechniki itp. powinni prowadzić podoficerowie-inwalidzki, zaś pozostałych umiejętności uczyć powinni doświadczeni nauczyciele<sup>19</sup>.

Pewne założone funkcje szkół wychowania obronnego spożytkowane przez niektórych nauczycieli KEN przedstawił Stanisław Staszic /1755-1826/. Przeprowadziwszy w rozprawie, "Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego ostrą krytykę szkół zakonnych" ... z których - wywodził on-człowiek dorosły lat trzydziestu, ani do pracownia, ani do bronienia

nie jest zdalny" - zajął się edukacją, której jedynym celem winno być jego zdaniem "wychowanie obywateli żołnierzy, obrońców swego kraju". Narodowa edukacja - pisał Staszic - "niechaj wpaja od samego dzieciństwa w młodzież to, że prawdziwym człowiekiem honorem i prawdziwym męstwem jest bronić ojczyzny", szkoła powinna "z każdego obywatela swojego kraju żołnierza uczynić"<sup>20</sup>. W szkołach niższych Staszic proponował wprowadzanie planowej musztry i "wojskowych obrotów". Te umiejętności wdrażane także na następnych szczeblach nauczania radził uzupełniać i pogłębiać w szkołach podwydziałowych i wydziałowych nauką jazdy konnej i inżynierii wojskowej. Postulował też, aby wiedza teoretyczna wzmocniona i pogłębiona była praktycznymi ćwiczeniami polowymi<sup>21</sup>. Wszystkie zajęcia wojskowe powinny poza tym budzić i rozwijać zamiłowanie do stałego uprawiania ćwiczeń wojskowych tudzież współdziałać z wychowaniem obronnym w wyrabianiu dzielności duchowej i odwagi.

Wiele lat przed powstaniem KEN realne funkcje wychowania obronnego realizowane w odrębnych szkołach wojskowych określili Józef Wereszczyński, Sebastian Petrycy, Adolf Kamiński i inni. Pierwszy, autor wydanej w 1594 r. *Publiki*<sup>22</sup> - określiwszy środki utrzymania proponowanego na kresach Rzeczypospolitej "kolegium rycerskiego" liczącego do dziesięciu tysięcy młodzieży szlacheckiej, mieszczańskiej i chłopskiej, a kierowanego nie przez rektorów, dziekanów, doktorów i mistrzów, lecz przez hetmana wielkiego koronnego, hetmana polnego, pułkowników, rotmistrzów, poruczników i dziesiętników" w rzeczach rycerskich bywałych", szeroko omawia sposoby przygotowania niezawodnych obrońców Rzeczypospolitej<sup>23</sup>. Ze szczególnym projektem szkoły artylerii w Warszawie, wystąpił w 1623 r. Wenecjanin Andrzej Dell'Acqua. Według tego projektu, zatwierdzonego przez Zygmunta III Wazę, miało się uczyć w takiej szkole 50 uczniów pochodzenia mieszczańskiego. Szkoła ta, mająca być zorganizowana na wzór rzemieślniczego cechu puszkarskiego produkującego broń palną, głównie działa według projektodawcy - "w każdym królestwie - jest bardzo potrzebna, tak dla obrony ojczyzny jak i w celu zachowania państw, czy też dla pokoju"<sup>24</sup>.

W sferze projektów pozostała także Akademia Marsowa, którą za Jana III chciał ufundować przy Akademii Krakowskiej zmarły w 1679 r. inżynier wojskowy i architekt fortyfikacyjny Krzysztof Mieroszewski<sup>25</sup>. Utworzenia szkół oficerskich zwanych podówczas akademiami wojskowymi

domagał się zastępcę komendanta Szkoły Rycerskiej, marszałek Rady Nieustającej August Sułkowski. W akademiach tych, z własnym internatem liczących jednocześnie stu kadetów, w wieku 12 do 16 lat uczono by dyscyplin humanistycznych z językami obcymi, przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, taktyki i umiejętności władania bronią, jazdy konnej oraz pływania i innych ćwiczeń cielesnych potrzebnych żołnierzowi<sup>26</sup>.

Na silnych, mocno rozbudowanych założonych funkcjach wychowania obronnego zbudował swój program wychowania wojskowo-obronnego Adolf Kamieński (1737-1784), nauczyciel wymowy i filozofii w Collegium Nobilium Konarskiego. Wyprzedzając współczesnych sobie reformatorów edukacyjnych i zakładając iż dobrze wychowania młodzież jest największą wartością narodu, uczył "że dobre i cnotliwe młodzieży wychowanie jest dla każdego kraju jedynym - uszczęśliwieniem i wzmocnieniem. Młodzież przeto uważać się ma jako najdroższy w ojczyźnie skarb, oraz praw, swobód i bezpieczeństwa jej najmocniejszą twierdzą, podporą i obronę". Zaznacza, że "najsilniejszą troskliwością narodu być powinno to, aby "jak najdoskonalej młodzież w wychowaniu obronnym i do usług ojczyźnie była przysposobiona"<sup>27</sup>. Do usług tych powinny przygotowywać szczególnie szkoły wojskowe zwane żołnierskimi, rycerskimi bądź szkołami kadetów. Przyjmowałyby one chłopców w wieku 15 do 20 lat i kształciłyby ich w duchu męstwa i ofiarnej służby dla dobra Rzeczypospolitej<sup>28</sup>. Również komenda Szkoły Rycerskiej Adam Czartoryski wystąpił z projektem tworzenia szkół wojskowych, w których synowie włościan, mieszczan i szlachty odbywałoby edukację z zakresu wychowania obronnego i pięcioletnią służbę wojskową<sup>29</sup>.

Wspomniany już Kołłątaj postulował jeszcze zorganizowanie wychowania obronnego i wojskowego w szkołach powiatowych milicji. Kształcenie i wychowanie w szkołach milicyjnych dawałoby młodzieży szlacheckiej poza przygotowaniem wojskowym i obronnym pożyteczne zatrudnienie, uczyłoby subordynacji i poszanowania praw, także zaprawiałoby do obrony granic ojczyzny. Młodzież edukowana w szkołach milicyjnych - pisał Kołłątaj - nie miałaby nabitej głowej zabytkami, chęcią przesadzenia się, nie aspirowałaby na samych tylko szambelanów i generałów adiutantów, ale poprzestała by na uczciwej emulacji w pracy obywatelskiej, społecznej i wojskowej. Obok szkół milicji przeznaczonych dla szlachty, żądał on stworzenia również milicji mieszczan-

skiej, pełniącej służbę garnizonową. Wychowanie wojskowe w tego rodzaju szkołach - pobudzało "ducha żołnierskiego w narodzie". Polska mogłaby tą drogę w razie potrzeby, obok armii regularnej, powołać dodatkowe, dowolnej wielkości oddziały wojskowe. "Młodzieży należy dać edukację obywatelsko-żołnierską, pisał on, a w razie potrzeby powiększymy ogromność wojska naszego do takiej liczby, jakiej okoliczność wymagać będzie"<sup>30</sup>.

Rekapitułując uwagi o założonych funkcjach wychowania obronnego, sformułowanych przed powstaniem KEN przez oficerów, pedagogów, pisarzy, polityków, można stwierdzić, że wzięte razem, określały wychowanie obronne, zwane wojskowo-obronnym jako proces:

- konieczny, bo skuteczna walka z wrogiem wymaga systematycznego, wielostronnego przygotowania wszystkich przyszłych żołnierzy do walki zbrojnej,
- realizujący wychowanie fizyczne, obywatelskie i wojskowe, zwłaszcza w zakresie opanowania techniki walki.

Funkcje założone wychowania obronnego określały, że wychowanie to:

- winno odbywać się w odpowiednich instytucjach oświatowo-wychowawczych, przede wszystkim w szkołach kierujących się w swoim działaniu przemyślanym programem, skutecznymi metodami i środkami oddziaływania, przede wszystkim odpowiednią wiedzą i doświadczeniem oraz ceremoniałem i symboliką /sztandary, godła, napisy, pieśni żołnierskie, zmiany warty, rewie, parady itp./.
- musi opierać się na wiekowej chlubnej tradycji "żołnierza polskiego" i jego wodzów, musi przestrzegać określonych zasad postępowania wychowawczego, musi wdrażać przyszłych żołnierzy w dyscyplinę i wysokie poczucie odpowiedzialności za losy nie tylko własne, ale i współtowarzyszy, współobywateli i całej Rzeczypospolitej.

W formułowaniu założonych funkcji wychowania obronnego zakładano z góry, że wychowanie obronne musi obejmować tak stronę fizyczną; zapewniającą kształtowanie zdrowego i silnego organizmu, zdolnego dźwigać zbroję i władać orężem, zapewniać zręczność i sprawność w potyczkach i walkach, jak wychowanie wojskowe wraz z elementami wychowania umysłowego, oraz moralnego i patriotycznego. Mowa tu o umiłowaniu wolności, powinności żołnierskiej względem kraju

ojczystego, miłość do ziemi rodzimej i współobywateli, konieczności ponoszenia ofiar w jej obronie.

Przytoczone powyżej założone funkcje wychowania obronnego znalazły odzwierciedlenie zarówno w licznych oficjalnych dokumentach Komisji Edukacji Narodowej jak i w pracy szkół podległych tejże Komisji. O zakresie, stopniu i poziomie realizacji założonych funkcji wychowania wojskowo-obronnego mówią zwykle najpełniej materiały sprawozdawcze, które jednakże są nieliczne. Materiały te zgodnie stwierdzają, że naczelną ideą wychowania obywatela-żołnierza był na ogół pomyslnie realizowany przez wszystkie szkoły, tak parafialne, jak średnie i wyższe. Nakreślony przez KEN ideał wychowania służył nauczycielom efektywnie do wyprowadzania w programach konkretnych celów i zadań wychowania obronnego, tworzenia wzoru osobowego dostarczającego uczniom konkretnego materiału do naśladowania. Był to zwykle na tradycji zbudowany obraz konkretnego hetmana, żołnierza, obywatela, jego sugestywnych poglądów, postaw i czynów. Dzięki temu wzór osobowy swą autentycznością przemawiał do wyobraźni uczniów i kadetów, budził w nich wiarę, zachęcał do działania i naśladowania w wychowaniu obronnym, tak w codziennym życiu jak w walce i boju. Wzór ten przyświecał i porýwał do boju obrońców Konstytucji 3 Maja, uczestników powstania kościuszkowskiego i Legionom Dąbrowskiego.

Postawa, zapał bojowy i wychowawczy żołnierzy tych lat wykazał też, że patriotyzm jako druga po ideale założona funkcja wychowania obronnego okresu KEN stał się również rzeczywistą funkcją wychowania obronnego. Żołnierze okresu walk o zachowanie niepodległej Polski wykazali, że umieją przestrzegać karności, regulaminowego postępowania w oddziale, w pełni zachować wysoką dyscyplinę w wykonywaniu codziennych i bojowych obowiązków, wzorowo pełnić służbę, świadomie i aktywnie działać na rzecz umacniania obronności kraju, a gdy trzeba poświęcić ojczyźnie mienie, zdrowie i życie<sup>31</sup>.

Pomyślnie i efektywnie przekształcały szkoły KEN założone funkcje wychowania obronnego w funkcje rzeczywiste na odcinku wychowania cielesnego. Nie tylko szkoły średnie, ale także parafialne wiernie realizowały "Przepisy do szkół parafialnych". Toteż troskliwie i planowo dbały o należyte ubieranie się, odżywianie, higieniczny tryb życia zarówno w szkole, internacie, jak w domu. Wszystkie szkoły traktowały wychowanie fizyczne jako podstawę wychowania wojskowego. Także szkoły

parafialne organizowały spacery na świeżym powietrzu, biegi i skoki, pływanie, gry i zabawy, a uczniowie szkół podwydziałowych i wydziałowych uprawiali także szermierkę i jazdę konną, musztrę i marsze. Wszystko to wzmacniało i hartowało ciało, wyrabiało spostrzegawczość, refleks i odwagę, prowadziło do uformowania ludzi zdrowych, silnych i mężnych, takich jakimi powinni być żołnierze Rzeczypospolitej<sup>32</sup>.

Z relacji Grzegorza Piramowicza wiadomo, że zgodnie z założoną funkcją wychowania obronnego istnieje ścisły związek między wychowaniem fizycznym i moralnym uczniów szkół wszystkich szczebli oświaty. Podobnie jak Piramowicz, tak samo wielu ówczesnych nauczycieli i czytelników Powinności nauczyciela było przeświadczonych, że nie można być szczęśliwym, nie można nabierać oświecenia umysłu, dzielności duszy, łatwości w używaniu jej władz, zdałości i zręczności w wykonywaniu obowiązków swego stanu bez zdrowia, bez mocnego i trwałego "złożenia ciała"<sup>33</sup>. Wielu nauczycieli szkół parafialnych, podwydziałowych i wydziałowych czasów KEN wespół z Piramowiczem a także, wielu ich uczniów przyswoiło sobie poglądy, iż zdrowie, czerstwość i siła nie tylko myśli "od sposobu życia w młodzieńczym wieku niechybnie zawisły", że od stanu zdrowia młodzieży i jej właściwego wychowania fizycznego zależy siła i obronność Rzeczypospolitej. Świadomość związku wychowania cielesnego z przyszłymi funkcjami żołnierskim posiadli chłopcy opuszczający szkoły KEN. Wiedzieli ono, że "moc i obrona krajowa z siły i mocy" poszczególnych, pojedynczych obywateli się bierze. Za Piramowiczem powtarzali nauczyciele KEN, a za nimi ich wychowankowie, że "kraj potężniejszym być musi, a będzie nim ten, który siłą i czerstwością każdego z osobna obywatela drugi naród przewyższy"<sup>34</sup>.

Innymi trwałymi wartościami pobudzonymi i rozwiniętymi przez szkoły KEN były: dyscyplina, zapał, miłość ojczyzny i wychowanie obronne. Rzetelna nauka, dobre wyszkolenie, posłuszeństwo zwierzchności to owoc trafnie określonych założonych funkcji wychowania obronnego, a następnie w szkołach KEN planowo przekształconych w funkcje rzeczywiste tegoż wychowania, "Ani zapały miłości ku ojczyźnie - mówił Piramowicz do żołnierzy, a słowa jego powtarzali nauczyciele szkół KEN swoim wychowankom - ani waleczność pożyteczną być krajowi nie może, bez karności, bez nieuchronnej w kunszcie błętości..., bez umiejętności wojennej, bez wychowania obronnego można być junakiem..., ale użytecznym ojczyźnie żołnierzem i obrońcą jej być nie można"<sup>35</sup>.

Na tempo, zakres i poziom rzeczywistej funkcji wychowania obronnego w zakresie dedukacji fizycznej oddziaływały treści Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, zatytułowane Edukacja fizyczna<sup>36</sup>. Stosownie do tego zarządzenia i dyrektyw wcześniej, przed ukazaniem się 2 lutego 1700 r. Ustawy KEN dla stanu akademickiego, wydanych, nie tylko szkoły, ale także opinia społeczna żywo interesowała się ćwiczeniami cielesnymi i wszystkim, co kładło podwaliny pod zdrowy organizm potrzebny każdemu przyszłemu obrońcy Rzeczypospolitej. Pamiętano o generalnym nakazie KEN, że "każdy obywatel we wszystkich krajach, a osobliwie w Rzeczypospolitej żołnierzem, to jest obrońcą ojczyzny swojej, być powinien"<sup>37</sup>.

Znacznie lepiej przedstawiała się realizacja założonej funkcji wychowania obronnego na odcinku ćwiczeń cielesnych i wojskowych w szkołach ponadparafialnych. W 74 podległych KEN szkołach powiatowych i wojewódzkich oraz dwu głównych, kadra nauczycielska i wzytatorska poświęcała ćwiczeniom cielesnym, musztrze i ćwiczeniom rycerskim wiele uwagi. Baczenie pilnowano przestrzegania warunków zdrowotnych, sanitarnych i ubioru. Ćwiczenia cielesne na świeżym powietrzu traktowano nie tyle jako jeden z czynników zapobiegających chorobom, ile jako fundamentalny element wychowania wojskowego<sup>38</sup>. Tak punkt widzenia obowiązywał już w pierwszych latach działalności KEN. W 1774 r. Józef Rogaliński, wizytoator szkół wielkopolskich pisał w swoim raporcie: "W szkołach powiatowych i wojewódzkich przepisana jest dla studentów w dni rekreacji musztra żołnierska"<sup>39</sup>. Inny wizytator, Szczepan Hołłowczyc, wizytujący w tymże samym 1774 r. szkoły podwydziałowe i wydziałowe w Płocku, Pułtusk, Żerominie, Łomży, Szczucinie, Węgrowie i Górze z uznaniem podkreślał, że w szkołach tych regularnie odbywają się w godzinach popołudniowych, zgodnie z planami lekcji, dwa razy w tygodniu, we wtorki i w czwartki, na świeżym powietrzu zarówno gry i zabawy jak musztra i inne ćwiczenia wojskowe<sup>40</sup>. Także wizytoatorzy: Adam Jakukiewicz i Franciszek Zabłocki, wizytujący w tym samym czasie szkoły w województwach wołyńskim, kijowskim, braciawskim i podolskim informowali, że w kontrolowanych szkołach po obiedzie dwa razy w tygodniu młodzież ćwiczyła musztrę. W starszych klasach szkół wydziałowych prowadzono także "nauczę o wojsku ojczystym"<sup>41</sup>. W szkołach, dysponujących nauczycielami-żołnierzami, prowadzono systematycznie prócz

"bicła w kije" czyli szermierki także działania bojowe, niezbędne przyszedłemu żołnierzowi. Raportuje o tym w 1777r. także Józef Wybicki, wizytujący szkoły wileńskie i Ignacy Omieciński, przyglądający się zajęciom w szkole w Humanu.

W miarę podnoszenia się świadomości obywatelskiej i pogłębiania się w kadrze wizytatorskiej i nauczycielskiej zrozumienia roli szkoły w przygotowaniu wojskowo-obronnym młodzieży, szkoły KEN poświęcają coraz więcej uwagi wychowaniu wojskowemu, coraz skuteczniej przekształcają funkcje założone w funkcje rzeczywiste wychowania obronnego. Wizytator Szczepan Hołowczyc, wizytujący w 1782r. dobrze prowadzoną musztrę w Lublinie i Krzemieńcu oraz Bonifacy Garycki kontrolujący szkołę rawską informowali Komisję, że wizytowane przez nich szkoły prowadzą planowo i systematycznie musztrę i inne zajęcia wojskowe, zmieniają zasób gier i ćwiczeń i stale podtrzymują w młodzieży zainteresowanie sprawami rycerskimi. Franciszek Kolendowicz oglądający zarówno cotygodniowe ćwiczenia wojskowe szkół w Sandomierzu, Włodzimierzu, Szarogrodzie, Winnicy, Lubarze, Żytomierzu, Łukowie i Młodziejowcu, uczestniczący także w generalnych popisach uczniów szkoły piotrkowskiej z zakresu umiejętności wojskowych, popisach - które odbyły się w obecności oficerów, donosił Komisji w swoim sprawozdaniu z roku 1783 o systematycznym i coraz efektywniejszym prowadzeniu wychowania obronnego. Z satysfakcją podkreślał, że "z musztry obywatele kontenci"<sup>42</sup>. Również raporty generalnych wizytatorów z lat 1784-1788 potwierdzają poprawiającą się w szkołach KEN realizację założonych funkcji wychowania obronnego. Mówi o tym między innymi raport Józefa Bogickiego z 1784r. podnosi w nim, że w szkole piotrkowskiej nauczyciele umiejętnie łączą wychowanie wojskowe z umacnianiem karności uczniowskiej<sup>43</sup>. Po roku 1789 jeszcze częściej niż przedtem wpływają do Komisji raporty wizytatorów informujące o dalszej intensyfikacji wychowania obronnego. Komunikują, że coraz sprawniej łączy się wychowanie wojskowe z innymi rodzajami oddziaływań wychowawczych, coraz bardziej wzbogaca się treść wychowania obronnego i wiąże je z aktualnymi wydarzeniami politycznymi oraz nadziejami na rozbudowę sił obronnych Litwy i Korony. Raporty informują też, że musztrę i ćwiczenia wojskowe nie tylko w szkołach wojewódzkich, ale i powiatowych prowadzą oficerowie i podoficerowie, a w niektórych szkołach organizuje się ćwiczenia nagladujące działania wojenne. Młodzież warszawskich szkół



wykonała w 1791r. na Żoliborzu w obecności króla Augusta Poniatowskiego pokaz manewrów wojskowych i wychowania obronnego. Po tym popisie uczniowie przypuścili szturm na redutę bronioną przez gwardię koronną. "Rzewność, zręczność i śmiałość - wydająca się rzadką w młodocianym wieku - rozrzewnia serce króla"<sup>44</sup>.

W ostatnich latach pracy szkół Komisji coraz częściej i sprawniej odbywały się publiczne ćwiczenia wojskowe młodzieży, dające upust zapałowi i trosce rodziców, nauczycieli i uczniów o obronność kraju. W Łukowie uczniowie ćwiczą w mundurach, z karabinami i pod własnym sztandarem. W Łucku pojawił się projekt, aby szkołom powiatowym w miastach darować po 50 muszkietów, aby w razie potrzeby młodzież w pełnym uzbrojeniu mogła stanąć do walki w obronie Rzeczypospolitej. Prorektor szkoły w Kaliszu Jan Gorczyzewski z własnych funduszy zakupił 60 muszkietów oraz ułożył dla uczniów "pieśń o miłości ojczyzny i potrzebie jej obrony". Także w innych szkołach w czasie ćwiczeń wojskowych uczniowie śpiewali pieśni "wzbudzające dawne Polaków męstwo"<sup>45</sup>. Uczniowie szkoły w Łużkach opłacali z własnych składkowych funduszy żołnierza prowadzącego z nimi wychowanie obronne. W Szkole Głównej w Krakowie zatrudniono na stałe podoficera, który prowadził musztrę ze studentami. Uczniowie niektórych szkół, jak na przykład we Włodzimierzu czy Owruczu, masowo zgłaszali się do służby wojskowej<sup>46</sup>.

Zamykając powyższe rozważania można stwierdzić, że założone funkcje wychowania obronnego w szkołach KEN rozwijały się stopniowo oraz poszerzały i wzbogacały swe treści wojskowo-obronne. Szkoły Komisji Edukacji Narodowej modyfikowały formy, metody i środki oddziaływania w wychowaniu obronnym, jednak zawsze niezmiennie dążyły do naczelnego celu, jakim było pobudzenie miłości ojczyzny, krzewienie wiedzy obronnej, świadomości i umiejętności obronnych, nie zawsze wystarczająco dostrzeganych i docenianych w naszym społeczeństwie.

PRZYPISY

- <sup>1</sup> Łac. unctio = czynności od fugi = wykonywać, zarządzać
- <sup>2</sup> Łac. melioratio = ulepszanie
- <sup>3</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952r. Warszawa 1983 s.54
- <sup>4</sup> J. Szczepański, Nauka i obronność, W: "Myśl Wojskowa" 1973
- <sup>5</sup> H. Stasiak, Termin "funkcja" w socjologii, W: Studia Socjologiczne 1964 s.247- Por. J. Zieleniewski, Organizacja zespołów ludzkich, Warszawa 1964 ss.368-369
- <sup>6</sup> Sz. Marycjusz z Pilzna, O szkołach czyli akademiach, przekład A. Dąmaysza, wstęp i objaśnienia H. Barycza, Wrocław 1955 s.66 i in.
- <sup>7</sup> Ibidem, s.70
- <sup>8</sup> Ibidem, s.71
- <sup>9</sup> Ibidem, s.72
- <sup>10</sup> Wojsko potrzebuje także wykształcenia, W: O edukacji dawnych Polaków, wybrała i opracowała Teresa Duralska-Macheta, Warszawa 1982 s.307
- <sup>11</sup> A. Frycz Modrzewski, O naprawie Rzeczypospolitej, przekład E. Jędrkiewiczza, wstęp Ł. Kurdybachy, komentarze Sł. Bodniaka, Warszawa 1953 passim.
- <sup>12</sup> A. Frycz Modrzewski, Dzieła wszystkie, Warszawa 1953, T.1 księga III, O wojnie, s.321
- <sup>13</sup> Ibidem, s.323
- <sup>14</sup> J. Cytowski, Wychowanie wojskowe w okresie KEN, Warszawa 1973 s.30
- <sup>15</sup> F. Bieliński, Sposób edukacji w XV listach opisany, które do KEN od bezimennego autora były przesłane, Warszawa 1975, list szósty
- <sup>16</sup> A. Popławski, O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji obywatelskiej, projekt, W: Pisma pedagogiczne, Wrocław 1957 s.84
- <sup>17</sup> A. Popławski, Pisma pedagogiczne, Wrocław 1957 ss. 14,15,85
- <sup>18</sup> Myśli I. Potockiego o edukacji i instrukcji w Polsce ustanowić się mającej, W: Epoka wielkiej reformy. Studia i materiały do dziejów

- oświaty w Polsce XVIII wieku, Lwów-Warszawa 1923 ss. 217-227
- <sup>19</sup> E.Rostworowski, Hugo Kołłątaj wobec zagadnienia obywatelskiej siły zbrojnej /1784-1793/, W: Przegląd Historyczny 1951 T.42 s. 339
- <sup>20</sup> St.Staszic, Pisma i wypowiedzi pedagogiczne. Opracował, wstępem i komentarzem opatrzył T.Nowacki, Wrocław 1956 s. 30
- <sup>21</sup> Ibidem, s. 30
- <sup>22</sup> Publikacja księdza Józefa Wereszczyńskiego z Wereszczyna..., na sejmiki przez list objaśniona, tak ze strony fundowania szkoły rycerskiej synom koronnym na Ukrainie, jako też Krzyżaków według reguły malteńskiej, w sąsiedztwie z pogany i z Moskwą na wszystkim zadnieprzu, dla snadniejszego ochronienia koronnego od niebezpieczeństwa wszelakiego - W: Pisma polityczne ks. J.Wereszczyńskiego, Kraków wyd. K.J.Turowski 1858
- <sup>23</sup> Tamże, s. 3,5,6 i in.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 3
- <sup>25</sup> O edukacji dawnych Polaków, Warszawa 1982 s.311
- <sup>26</sup> K.M.Morawski, August Sułkowski a KEN, W: Kwartalnik Historyczny 1911 R.25 ss. 75-79
- <sup>27</sup> A.Kamieński, Edukacja obywatelska, Warszawa 1774 ss. 1-2
- <sup>28</sup> Ibidem s. 153
- <sup>29</sup> Początkowy Abrys do Planety Edukacji publicznej, W: Epoka wielkiej reformy. Studia i materiały do dziejów oświaty w Polsce XVIII wieku, Lwów-Warszawa 1923 s. 212
- <sup>30</sup> H.Kołłątaj, Listy anonima i prawo polityczne narodu polskiego, Kraków 1954 T.1 ss. 201-202 i 212
- <sup>31</sup> J.Lewicki, Ustawodawstwo szkolne za czasów KEN /1773-1793/, Kraków 1925 s. 17,21
- <sup>32</sup> J.Cytowski, Wychowanie..., op.cit. s. 53
- <sup>33</sup> St.Kot, Źródła do historii wychowania/wybor/Warszawa 1930 cz.II s.166
- <sup>34</sup> Ibidem, s. 167
- <sup>35</sup> G.Piramowicz, Przemowa do wojska w obozie pod Gołębkiem przy poś-

więczeniu sztandarów miana, Warszawa 1791 ss. 7-9

- <sup>36</sup> J.Lewicki, Ustawodawstwo..., op.cit. ss.209-305; Rozdział XXIV Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, zatytułowany "Edukacja fizyczna"
- <sup>37</sup> Ibidem, ss. 329,330
- <sup>38</sup> H.Pohoska, Wizytatorowie generalni KEN, Lublin 1957 s.63, 169-174
- <sup>39</sup> Ibidem s. 248
- <sup>40</sup> T.Wierzbowski, Raporty generalnych wizytatorów z r.1774, Warszawa 1906 ss. 85-129
- <sup>41</sup> Ibidem, s. 90 i in.
- <sup>42</sup> Ibidem, s. 249
- <sup>43</sup> T.Bielecki, Wychowanie wojskowe za czasów Komisji Edukacji Narodowej, Warszawa 1926 s.15
- <sup>44</sup> "Gazeta Narodowa i Obca" z 21 września 1791 r.
- <sup>45</sup> H.Pohoska, Wizytatorowie..., op.cit. s. 251
- <sup>46</sup> J.Cytowski, Wychowanie..., op.cit. ss. 65,66

THEORETISCHEN VERTEIDIGUNGSFUNKTIONEN DER BILDUNG UND ERZIEHUNG IN DEN SCHULEN DES ERSTEN UNTERRICHTSMINISTERIUM IN DER WELT UNTER DEN NAMEN KOMISJA EDUKACJI NARODOWEJ

Zusammenfassung

Die theoretischen Verteidigungsfunktionen der Bildung und Erziehung in den Schulen des ersten Unterrichtsministerium in der Welt, unter den Namen Komisja Edukacji Narodowej - Educationskommission - bekannt, entwickelten sich langsam und stufenweise. Schon lange Zeit vor der Gründung der Kommission im Jahre 1773 in Warszawa wurden sie von Wissenschaftler der Universität in Kraków /Szymon Marycjusz z Pilzna/, Denker und Schriftsteller /Andrzej Frycz Modrzewski, Franciszek Bieliński, Ignacy Potocki/, Pädagogen /Antoni Popławski/, Oberbefehlshaber, Politiker /Jan Tamowski, August Sułkowski/ und anderen Denker gestiftet. Die wichtigsten von diesen Funktionen sagen, dass:

- die junge Generation muss zur Verteidigung ihres Vaterlandes herangezogen werden,
- die Vorbereitung zur Verteidigung vor den Angriffen des Feindes muss durch alle Schulen verwirklicht werden,
- die Verteidigungseducation in den Schulen muss sich auf der ruhmreichen Tradition des polnischen Soldaten und seinen Oberbefehlshabern stützen,
- die Verteidigungseducation muss sowohl die physische wie die geistige, moralische wie bürgerliche und patriotische Seite des Bildungsprozesses berücksichtigen.

Die hier genannten und die von ihnen abgeleitet theoretischen Educationsfunktionen wurden in allen Schulen der Educationskommission in Wirklichkeit umgewandelt. Sämtliche Schulen die der Kommission unterlegen waren betrachteten den physischen Aspekt der Bildung als den Grund für die Wehrbildung. Natürlich sie verwirklichten sowohl den physischen, wie den soldatischen Aspekt der Verteidigungsbildung in verschiedenen Grade und Bereich. Je höher der bürgerlicher und verteidigungs Bewusstsein der Lehrer und der pädagogischen Aufsicht wuchs, desto mehr Zeit und Energie schenkten die Schulen aus der Jahren 1773-1795 Jahre der Verteidigungseducation.

## ОСНОВНЫЕ ПОЛОЖЕНИЯ ОБОРОНИТЕЛЬНОГО ВОСПИТАНИЯ В ШКОЛАХ ЭДУКАЦИОННОЙ КОМИССИИ

### Резюме

- Основные положения оборонительного воспитания в школах подчинённых Эдукационной Комиссии формировались медленно и постепенно. Создавали их уже перед образованием Эдукационной Комиссии профессор Краковского Университета /Шимон Марыциуш из Пильзна/, писатели и учёные /Анджей Фрыч Моджевски, Францишек Белински, Игнацы Потоцки/, педагоги /Антони Поплавски/, гетманы, политики /Ян Гарновски, Аугуст Сулковски и другие/. Главные из них это:
- необходимость подготовки подрастающего поколения к борьбе с врагами Речь Посполитой,
  - подготовка молодёжи к оборонительной борьбе с захватчиками должна совершаться во всех школах,
  - оборонительное воспитание должно опираться на воинские, славные традиции польских солдат и их вождей,
  - воспитание военно-оборонительное, так называли его в прошлом и сегодня тоже так называют процесс подготовки молодёжи к активной защите нашей страны, должно охватывать так физический и умственный аспект, как общественно-моральный и патриотический.

Выше указанные основные положения и их производные функции оборонительного воспитания нашли своё отражение в дидактическо-воспитательном процессе школ подведомственных Эдукационной Комиссии. Эти школы считали физическое воспитание основой оборонительно-военного воспитания. Конечно, надо отметить, что в разном объёме, в разной степени и на разном уровне осуществляли разные стороны оборонительного воспитания.

По мере того, как возрастала гражданская сознательность, как учительские кадры и инспектора глубже понимали роль просвещения в процессе оборонительного воспитания молодёжи, школы подчинённые Эдукационной Комиссии посвящали всё больше времени и энергии делу претворения основных положений в жизнь.